

Kontynuujemy prezentowanie najważniejszych liczb czy wniosków, które pojawiają się w opublikowanym wczoraj sprawozdaniu finansowym za poprzedni sezon. Zgodnie z zapowiedziami mediów, w poprzednim sezonie Roma osiągnęła rekord przychodów.

Klub zamknął sezon 2017/2018 z 251 mln euro przychodów operacyjnych (dokładnie 250,9mln) - 175 mln euro w sezonie 2016/2017. Klub zamknął sezon z 25,5 mln euro na minusie - minus 42 mln euro w sezonie 2016/2017. Wliczając zarządzanie piłkarzami, Roma osiągnęła w sezonie pułap przychodów na poziomie 320,4 mln euro.

Przychody w sezonie 2017/2018 rozłożyły się następująco:

- 77,219 mln euro z meczów
- 7,808 mln euro z merchandisingu,
- 11,842 mln euro od sponsorów,
- 128,557 mln euro z praw telewizyjnych,
- 13,814 mln euro z reklam,
- 11,627 mln euro innych przychodów.

W tych przychodach zawierają się przychody z Ligi Mistrzów, które osiągnęły rekordowe 98,4 mln euro.

Koszty częściowo rozłożyły się następująco:

- 6,880 mln euro na materiały eksploatacyjne,
- 47,682 mln euro za usługi,
- 10,671 mln euro wydatków za korzystanie z aktywów stron trzecich,
- 158,841 mln euro wydatków na personel,
- 6,283 mln euro kosztów operacyjnych.

Jeśli chodzi o zarobki kierownictwa, one wyglądają następująco:

- 852 tysięcy euro brutto dla Umberto Gandiniego,
- 740 tysięcy euro i 250 tysięcy euro brutto bonusu dla Mauro Baldissoniego,

- 1,061 mln euro i 227 tysięcy euro brutto bonusu dla Ramona Monchiego.

Umberto Gandini, po rozwiązaniu umowy z klubem, otrzymał też 856 tysięcy euro odprawy. W umowie dyrektora był też wpisany zakaz konkurencji przez najbliższe 6 miesięcy, ale strony zrezygnowały z tego zapisu po rozwiązaniu porozumienia.

W sprawozdaniu finansowym czytamy też, że przewidziano do maksimum 17,8 mln euro bonusów dla drużyny za wygranie Serie A i bezpośredni awans do Ligi Mistrzów, a także 4 mln euro za wygranie Coppa Italia.

W sprawozdaniu finansowym zawarto też wpis, że mimo gry w tej edycji Ligi Mistrzów i już zrealizowanych zysków ze sprzedaży (Strootman i Alisson), przewidziano stratę na zamknięciu kolejnego bilansu, 2018/2019, choć z poprawą w stosunku do poprzedniego sezonu. W tej ocenie zawiera się typowa niepewność w prowadzeniu klubu piłkarskiego: wyniki drużyny, kolejne operacje transferowe, które mogą zostać zrealizowane w roku rozliczeniowym, ewolucja przychodów, sponsoringu, wpływów z biletów, itp.

Autor: abruzzi